Opłata uiszczona rycz. | Tarnów, dnia 9 maja 1929 | Cena egzemplarza 20 gr.

PRENUMERATA: kosztuje z dostawą w miejscu:	
miesięcznie	—·90 Zł.
kwartalnie	2·70 „
półrocznie	5·40 „
rocznie	10·80 „
Prenumerata zamiejscowa:	
miesięcznie	1 zł.
kwartalnie	3 „
półrocznie	6 „
rocznie	12 „

HASŁO

OGŁOSZENIA:	
Strona	260 Zł.
1/2 strony	130 „
1/4 „	75 „
1/8 „	40 „
1/16 „	20 „
1/32 „	10 „

Przed tekstem 100% drożej. Drobne za słowo 30 gr., poszukującym pracy 50% zniżki.

Pismo poświęcone sprawom politycznym, społecznym, gospodarczym i literackim.

Naczelny redaktor: Jan Kulesza. Godziny przyjęć: od 11—13 i od 16—18. Konto czekowe P. K. O. Kraków Nr. 406.862.

Nr. 18. Adres Redakcji i Administracji: ul. Wałowa l. 19. Rok IV

Na marginesie wyborów.

W mieście budzi się coraz większe zainteresowanie wyborami do Rady miejskiej. Partje rozpoczynają swoje prace, oznajmiając, że w ich lokalach są listy wyborcze do przejrzenia.

Socjaliści wypowiedzieli się za porozumieniem z warunkiem, że na nich przypadnie 8 mandatów. W sobotę odbyło się zebranie Zjednoczenia Polskiego, które po długich dyskusjach uchwaliło pójść do wyborów z żydami, nie łącząc się z socjalistami. Uchwała ta nie jest wcale dla miasta zbawienna, trzeba to jasno powiedzieć, gdyż sanacja stosunków gospodarczych w mieście może tylko wtedy nastąpić, jeśli na Ratuszu zasiędą przedstawiciele mający poparcie całego społeczeństwa. Robotnik polski nie może być bezkarnie wykluczony z koncepcji gospodarczej miasta. Wogóle lepiejby było dla wyników wyborczych, aby mniej polityki a więcej kwestyj gospodarczych wysuwano.

W poniedziałek odbyło się zebranie wszystkich zrzeszeń żydowskich, które uchwaliły pójść do wyborów ze Zjednoczeniem Polskiem, jednak zwracają uwagę, że należałoby przecież dojść do porozumienia z socjalistami.

Co do podziału mandatów między poszczególne ugrupowania żydowskie doszło do całkowitego porozumienia.

W razie przeprowadzenia wyborów bez socjalistów uchwaliło Zjednoczenie Polskie dla siebie 26 mandatów, zaś dla żydów 22 mandatów. W razie zaś porozumienia z socjalistami żądają żydzi 20 mandatów.

Wielką troskę całego miasta wywołują pogłoski o poszczególnych listach wyborczych, na których mają się znajdować nazwiska osób nic nie reprezentujących i którym obywatelstwo w żaden sposób nie zechciałoby powierzyć włodarstwa nad swym majątkiem. Ostrzegamy poszczególne komitety, aby nie zaostrzały sytuacji stawiając na swoich listach nazwiska wprost śmieszne, nie trzeba się kierować przynależnością do jakichś korporacji, lecz koniecznościami gospodarczemi.

Na Ratuszu potrzeba nam ludzi, a społeczne zera nie mogą tam znaleść fotelu.

Redakcja „Hasła" w imię koniecznych potrzeb naszego grodu będzie bezwzględnie zwalczać każką listę, na której znajdą się pionki i manekiny a nie silni ludzie. W interesie więc własnym a dla dobra całego miasta należałoby, aby poszczególne zrzeszenia przeprowadziły całkowitą rewizję akcji wyborczej i dokładnie się zastanowiły, kładąc na listy nazwiska poszczególnych kandydatów.

Nie trzeba doprowadzać siłą do dzikich wyborów.

J. K.

Zbiórka Federacji Obrońców Ojczyzny.

Streszczenie odczytu gen. R. Góreckiego.

D. 30 z. m. gen. Górecki, prezes zarządu głównego federacji polskich związków obrońców ojczyzny, wygłosił przed mikrofonem Polskiego Radja odczyt, na temat „Jak federacja pojmuje obowiązek dopomożenia państwu w walce ze szpiegostwem".

W przemówieniu swem gen. Górecki scharakteryzował czem jest Federacja, która skupiła w swych szeregach 23 związki z 25 istniejących w Polsce związków byłych wojskowych. „Dla nas — mówi gen. Górecki — wszystkie kolory mundurów są jednakie, albowiem na polach bitew widzieliśmy je w jedynej barwie zbroczone krwią bohaterów. Krew przelana na polach walk, tortury dziadów naszych i ojców w kazamatach i na Sybirze, martyrologja wszystkich legjonów i formacji polskich, tragedja Lwowa, Wilna, Poznańskiego, Pomorza, Śląska — oto cement, który spoić musi wszystkie związki nasze, wszystkie bez wyjątku.

Tworzymy — mówił dalej gen. Górecki — wielką armię rezerwową, która na polach bitew zdala chlubnie swój krwawy egzamin. W Polsce niepodległej czeka nas teraz wytrwała praca dla dobra nienaruszalnej całości Państwa".

Zapoznawszy słuchaczy z genezą i ideologją federacji przeszedł gen. Górecki do omówienia skreślonego zwiększenia funduszu dyspozycyjnego min. spraw wojskowych, przeznaczonego na walkę ze szpiegostwem.

„Obywatele! sfederowani obrońcy Ojczyzny z budżetu ministerstwa spraw wojskowych na rok 29—30 skreślono około 2.000.000 złotych z funduszu dyspozycyjnego Sztabu Głównego Wojsk Polskich. Marszałek Józef Piłsudski, jako minister spraw wojskowych wyjaśnił i tłomaczył, że fundusz ten jest konieczny, że jest przeznaczony na obronę Polski od szpiegostwa, stwierdzając zarazem że nigdzie tak się nie rozpanoszyło szpiegostwo, jak właśnie w Polsce. Jednak pomimo wszystko sumę tę skreślono. My, byli wojskowi, rozumiemy jak straszne szkody, klęski sprowadza na armię i państwo rozgałęzione szpiegostwo, to też przejęci głęboką troską o bezpieczeństwo państwa zwracamy się do was, koledzy, z gorącym apelem! Środki na zwalczanie szpiegostwa w Polsce muszą się znaleść. Te pieniądzie damy my! Złożymy gorsze, biedne żołnierskie grosze, odejmowane nieraz od ust i wręczymy Marszałkowi skreślony fundusz.

Niech raz jeszcze Komendant się przekona, że na nas w każdej chwili liczyć może, że słowo Jego jest dla nas rozkazem.

Dla nas zbiórka na fundusz walki ze szpiegostwem ma być i jest sprawdzianem naszej troski o obronę państwa. Listy składkowe, oprawione w księgi pamiątkowe będą ofiarowane Marszałkowi wraz z zebraną sumą. Na listach tych — kończył gen. Górecki — nie powinno braknąć ani jednego Polaka, któremu obrona Państwa i całość jego granic, jak również mocarstwowe stanowisko w świecie — leży na sercu! Jednocząc się w jedną rodzinę wojskową, jaką jest Federacja, daliśmy przykład Narodowi, że tam, gdzie chodzi o interes Państwa można i należy zaniechać wszelkich wasni i sporów partyjnych i dokumentujemy, że tam, gdzie chodzi o obronę Państwa przed obcem szpiegostwem, tam nikogo z nas nie zabraknie".

Już nadeszły nowości na damskie płaszcze, suknie, pulowery oraz na męskie ubrania i zarzutki.
Olbrzymi wybór!
Ceny umiarkowane!
Udziela się ulg w spłatach.
Antoni Uwiera
UL. KRAKOWSKA 2.

Z B. B. W. R.

W gminie Woli Rzędzińskiej odbyło się zgromadzenie publiczne, urządzone przez BBWR. Przewodniczył Franciszek Paw z Woli Rzędzińskiej, sekretarzował Franciszek Kozioł.

Przewodniczący udzielił głosu Karolowi Jaroszowi, który zdawał sprawozdanie poselskie co do ostatnich wypadków, jakie zaszły w sejmie. Przedstawił jasno zebranym, jakie złe skutki dla kraju ma dziś obowiązująca konstytucja i omówił nowy projekt ustawy konstytucyjnej, którą sejmowi przedłożył klub B. B. W. R. Poczem przemawiał dyr. Kargol, który szczegółowo omawiał projekt nowej konstytucji i wykazywał, jak zbawiennem dla całego społeczeństwa będzie przyjęcie nowej konstytucji opracowanej przez B. B. W. R.

Poczem przemawiał jeszcze poseł Jarosz o meljoracji i drenowaniu gruntów, przyczem wezwał obecnych, aby na ten cel zaciągali odpowiednie pożyczki w Banku Rolnym. Również przyrzekł poseł Jarosz interwenjować w Dyr. Wzajemnych Ubezpieczeń, ażeby zniżono wkładki ubezpieczeniowe, a podwyższono w razie pożaru odszkodowania o 50 proc.

Uchwalono jednogłośnie następującą rezolucję: Najwyższe zaufanie dla Pana Prezydenta Rzeczypospolitej i obecnego Rządu. Potępienie działalności PPS i innych partyj politycznych, które zwalczają projekt konstytucji, przedłożony sejmowi przez B. B. W. R.

Pan Prez. Mościcki w P. F. Z. A.

We wtorek przyjechał do P. F. Z. A. pan prezydent Mościcki w tow. p. min. Kwiatkowskiego, aby się naocznie przekonać o postępach pracy w olbrzymiej fabryce mającej użyźnić grunta rolne całej Polski.

Pan Prezydent z wielkiem zainteresowaniem śledził postępy w dziele budowy i konferował z dyrektorjum nad planami dalszej akcji. Jak się dowiadujemy, niektóre oddziały fabryki będą już w jesieni w ruch puszczone.

Święto 3 maja.

Świetnie wypadła uroczystość 3 Maja w naszem mieście. Ulice i domy świątecznie udekorowane, na domach powiewają flagi narodowe. Gmach starostwa gustownie udekorowany.

Dnia 2-giego maja wieczór przedefilowały przez miasto orkiestry z młodzieżą szkolną.

Dnia 3-go rano o 6-tej pobudka orkiestr wojskowych, kolejowych i rzemieślniczych.

O godziuie 9-tej rano odbyło się uroczyste nabożeństwo, które celebrował ks. biskup Wałęga. Okolicznościowe bardzo wzniosłe kazanie wygłosił ks. dr. Paryło.

Również w synagodze odbyło się o godzinie 9 tej uroczyste nabożeństwo. O g. 11-tej przed gmachem starostwa stanęli obok komendanta garnizonu pułk. Kleberga reprezentant Rządu, p. radca Marossanyi, burmistrz miasta dr. Kryplewski, prezydent Sądu dr. Kruczkiewicz, wiceburmistrz dr. Mütz i reprezentanci władz i urzędów.

Na dany znak rozpoczęła się defilada naszych wojsk i przysposobienia wojskowego.

Dziarskie szeregi naszych kochanych żołnierzyków przemaszerowały przy dźwiękach muzyki dając nam odczuć błogi spokój w przeświadczeniu, że jesteśmy silni. Przysposobienie wojskowe, Strzelec, Sokół te czwórki młodych zuchów cieszyły nas, że młodzież nasza miast wałęsać się, wolny czas używa dla ojczyzny.

O godzinie 12-tej odbyła się w sali kina Marzenie Akademja, na której przemawiał prof. Rypczyński, omawiając wielkie dzieło ducha polskiego z 3 Maja 1791 i nawiązując ów wysiłek do dzisiejszych czasów.

Orkiestra symfoniczna pod batutą por. Ciapskiego odegrała bardzo pięknie kilka pieśni poczem śpiewała jak zwykle doskonale pani Kopfowa. Śpiew nagrodzono burzą oklasków.

Gra na skrzypcach p. prof. Tukacza była wielką atrakcją Akademji. Do śpiewu i skrzypiec skompanjowała świetnie p. Ziemińska.

Na zakończenie odśpiewał kilka piosenek Chór Tow. Muzycznego wykazując coraz większe postępy.

Popołudniu odbyło się rozdanie nagród z zawodów strzeleckich. W sali Sokoła urządzono wieczór artystyczny. Przemawiał doskonale dyr. Kargól, omawiając wpływy Koostytucji 3 maja na Odrodzoną Polskę. Poczem śpiewała kilka pieśni p. Janina Dąbrowska. Głos jej miły i dobrze postawiony zachwycił zebranych.

Chór Seminarjum nauczycielskiego pod batutą prof. Jabczugi odśpiewał z werwą Witaj majowa jutrzenko i Stańmy bracia wraz. Poczem odegrano jednoaktówkę „w Ów dzień“. Panie Kopfowa, Działowa, Szenkówna i Kopiecówna były doskonałe. Krakowiak odtańczony przez pp. Znamirowską, Wilburżankę, Zemliczkównę i Piotrowską oraz panów Wierzbickiego, Dylskiego, Partykę i Stańczykiewicza był znakomitą atrakcją i dał doskonałe świadectwo co można artystycznie uzyskać z dyletantów pod doskonałym kierownictwem pani inż. Okoniowej.

Również staraniem p. inż. Urbanika odbyła się o godz. 3-ciej popołudniu Akademja na Warsztatach kolejowych. Doskonały program zachwycił tłumnie zebranych kolejowców.

Obchód 3 maja w Jaśle.

Z ogromnym nakładem energji i staranności odbył się obchód narodowej pamiątki 3 Maja w Jaśle.

O godz. 10-tej solenne nabożeństwo w kościele parafjalnym zgromadziło tysiączne tłumy, poczem rozwinął się barwny pochód na rynek. Bardzo ciekawą nowość wprowadził Komitet obchodowy — urządził bowiem uroczysty poranek pod gołem niebiem na rynku. Z balkonu przemówił do zgromadzonych prof. Pyrek wychodząc z pięknego i głębokiego założenia, że święto 3 Maja jest świętem ogólnej miłości i pobratania serc z pogromu partyjnictwa i przywilejów.

Po nim zabrał głos poseł ziemi jasielskiej prof. Kautzki, który nawiązał zagadnienia konstytucyjne do chwili bieżącej i zachęcił zebranych, aby dla dobra Państwa domagali się uchwalenia nowego projektu konstytucji w myśl zasad Bloku B. W. R.

Młodzież odśpiewała szereg pieśni a następnie odebrał defiladę strzelców i P. W. p. starosta Zoll.

O godz. 1-szej urządził Komitet B.B.W.R. uroczystą akademję ku uczczeniu święta majowego w sali Harmonji, gdzie dłuższe przemówienie wygłosił poseł Kautzki.

Zaznaczyć trzeba, że poraz pierwszy w życiu narodowo-społecznem Jasła wystąpiła zwarta potężna grupa B.B.W.R. owiana szczytną ideologją Marszałka Piłsudskiego i nadała obchodowi niezwykłe i podniosłe znamię.

Zebranie posła Witosa.

W Rudce pow. tarnowskim odbyło się dnia 3. V. zebranie Piasta, na którem przemawiał poseł Witos. Zebrało się około 150 osób. Pos. Witos rozpoczął swe przemówienie, sięgając do czasów pańszczyźnianych, gdzie chłop był w niewoli i nawiązywał do projektu nowej konstytucji, która ma jakoby uzyskane prawa chłopstwu odebrać. Jak widać pan poseł brnie coraz bardziej w demagogicznych wycieczkach.

Rząd chce na lud wiejski nałożyć nowe, ciężkie podatki — prawił pan Witos — musimy się bronić przed temi nowemi ciężarami. Ja i klub mój będziemy zwalczać obecny rząd jako szkodliwy dla sprawy chłopskiej. Powtarzając już coraz bardziej oklepane komunały o ucisku chłopstwa przez rząd obecny, usiłował poseł swoją szwankującą pozycję uratować, lecz zebrani przyjmowali chłodno jego nieszczere argumentacje.

Z Rady miejskiej.

We wtorek dnia 7 maja odbyło się w sali obrad w Ratuszu posiedzenie Rady miejskiej na którem było 30 radnych obecnych.

Przewodniczył p. burmistrz dr. Kryplewski.

Po przeczytaniu protokolu wnieśli p. Radni następujące wnioski i interpelacje: ks. prałat Lubelski wniosek nagły w sprawie zaprotestowania przeciw ekscesom i barbarzyństwom niemieckim w Opolu oraz interpelację, dlaczego Mag. oddał prace stolalskie bez przetargu radn. Skwirutowi. Asesor Ciołkosz o rozszerzenie ul. Tertila przez cofnięcie muru w ogrodzie Sem. Duchownego.

Na wniosek Magistratu wydzierżawiono na 3 lata folwark klikowski oraz zakupiono parcelę Adama Bajorki na Grabówce 694/14. Udzielono Tow. Muzycznemu w Tarnowie dalszej subwencji w kwocie 300 zł. Przyjęto wniosek Magistratu na przedłużenie dzierżawy domu przy ul. Goldhamera l. 38 Stow. Przyjaciół Dzieci na dalsze 3 lata.

Poczem wybrano 2 komisje reklamacyjne w osobach: 1) burm. Dr. Kryplewski, Dr. Skowroński, Dr. Silbiger, Niedzielski i Skwirut. 2) Dr. Mütz, ks. Lubelski, Rappaport, Schenkel i Wilczyński.

Towarzystwo Właścicieli realności

w Tarnowie, ul. Krakowska Nr. 14.

Wyborcy!

Listy wyborcze do Rady miejskiej są już wyłożone, termin do przeglądania tychże i do wnoszenia reklamacji upływa z dniem **12-go maja 1929 r.**

Pierwszy dzień reklamacji już upłynął!

Zwracamy uwagę wszystkim Wyborcom, że skontrolowanie czy dany Wyborca znajduje się na liście wyborczej jest bezwzględnie konieczne.

Niechaj każdy Wyborca i każda Wyborczyni stwierdzi, czy znajduje się na liście wyborczej, a to w czasie do dnia 12-go maja 1929 r.

W sprawie odbudowy hipoteki Sądu grodzkiego w Tuchowie.

W jednym z niedawnych Nrów Ilustrowanego Kuryera Codziennego wyczytatem notatkę z wiecu posła do Sejmu Karola Jarosza odbytego w Ryglicach, że na wiecu tym „uchwalono posłowi Jaroszowi podziękowanie, za sprawę założenia ksiąg gruntowych“.

W Nrze 16 „Chłopa Polskiego“ naczelnego organu „Zjednoczenia Ludu“ z 21 kwietnia br. czytam na str. 3 w artykule o wiecu posła Jarosza odbytym w Siemiechowie 17 marca br., że „uchwalono tam rezolucję następującą: „Zebrani dziękują posłowi Karolowi Jaroszowi za poczynione kroki w sprawie uregulowania hipoteki przy sądzie grodzkim w Tuchowie, o której do tego czasu żaden z „patentowych“ posłów chłopskich, którzy byli nawet premjerami nie raczył pomyśleć, a która niezbędnie jest potrzebna dla tuteiszych rolników, gdyż z braku tejże niemożna uzyskać pożyczki długoterminowej“.

Jako długoletni poseł do Sejmu z okręgu tarnowskiego, który chętnie popierał sprawy obchodzące ludność włościańską okręgu, a także jako Naczelnik Sądu grodzkiego w Tuchowie od grudnia 1927 r. uważam za swój obowiązek wyjaśnić w imię prawdy faktyczny stan rzeczy dotyczący stopnia zniszczenia ksiąg gruntowych Sądu grodzkiego w Tuchowie i czynione zabiegi do przeprowadzenia rekonstrukcji tych ksiąg.

W czasie wojny światowej poniszczył nieprzyjaciel o ile chodzi o Małopolskę w wielu bardzo sądach księgi gruntowe; byli także i ludzie cywilni, którzy do tego zniszczenia przyłożyli rękę, a którym zależało na zaginięciu dowodów ich zobowiązań lub praw rzeczowych strony przeciwnej. O ile chodzi o Sąd grodzki w Tuchowie, to z 98 tomów hipoteki tutejszej spalono w czasie inwazji rosyjskiej w r. 1914 i 1915 tomów 84, a w pozostałych 14 tomach brak 449 wykazów hipotecznych, które częściowo wyrwane, a częściowo spalone zostały.

Ponieważ w czasie wojny i po wojnie nie rekonstruowano tu hipoteki, a przenoszenie praw rzeczowych, a w szczególności własności służebności i zastawu odbywało się przez złożenie i przechowanie odnośnych dokumentów w Sądzie, trzeba będzie na nowo założyć około 15 tysięcy do 18 tysięcy wykazów hipotecznych co do wszystkich 28 gmim należących do okręgu tutejszego sądu, z których niektóre jak Tuchów, Zalasowa, Siemiechów miały 8 do 9 tomów przed wojną.

Zdając sobie dobrze sprawę, że praca rekonstrukcji ksiąg gruntowych potrwa wobec ogromu zniszczenia lata, a im później zostanie rozpoczęta tem więcej będzie utrudniona i tem dłużej trwać będzie, czyniłem w czasie drugiego Sejmu jako poseł starania o wstawienie do budżetu na cel rekonstrukcji ksiąg gruntowych poważniejszych kwot.

Do komisji budżetowej nie należałem, a przy pomocy posła Władysława Byrki ówczesnego generalnego referenta budżetu, za zgodą Rządu i przy poparciu stronnictw ludowych mimo, że komisja budżetowa na ten cel do budżetu żadnej kwoty nie wstawiła, udało mi się w r. 1926 przeprowadzić na plenum Sejmu uchwalenie na cel rekonstrukcji ksiąg gruntowych kwoty 100 tysięcy złotych, a w r. 1927 50 tysięcy złotych. Wyższych kwot ze względu na równowagę budżetową nie udało się uzyskać.

Za te sumy sprawiono dla Sądów, a także dla wszystkich 28 gmin okręgu Sądu grodzkiego w Tuchowie mapy hipoteczne, gdyż i te zniszczono w czasie wojny.

Skoro zaś z końcem r. 1927 objąłem napowrót kierownictwo Sądu grodzkiego w Tuchowie położyłem na sercu posłowi Władysławowi Byrce dalsze popieranie sprawy odbudowy hipotek w całej Polsce, a w szczególności w jego okręgu jak Tuchowie, Żabnie, Dąbrowie, Mielcu, Gorlicach i td. i spowodowałem zasypanie posła Byrki prezesa Komisji skarbowo-budżetowej obecnego Sejmu petycjami gmin, których hipoteki poniszczyła wojna, a których mieszkańcy nie mogą z tego powodu korzystać z dogodnego długoterminowego kredytu Państwowego Banku Rolnego i innych instytucji kredytowych.

Poseł Byrka nie zawiódł naszych nadziei.

Dowodem tego jest otrzymany przezemnie następujący list:

„Warszawa, 2/5 1928. Wielce Czcigodny Panie Nadradco! Dziś właśnie jest na komisji budżetowej rozpatrywany preliminarz Ministerstwa Sprawiedliwości. Wiedząc, jak bardzo JW. Pana oraz ludność tarnowskiego okręgu obchodzi sprawa rekonstrukcji ksiąg gruntowych, pospieszam donieść, że odnośna pozycja budżetu wynosić będzie w tym roku **500.000 zł.**, zatem w stosunku do roku poprzedniego + 450.000 zł. Łączę wyrazy głębokiej czci zawsze oddany Byrka“.

I rzeczywiście w r. 1928 uchwalił Sejm na cel rekonstrukcji ksiąg gruntowych w Polsce 500 tyś. złotych, a w r. 1929 złotych 800 tysięcy.

Stwierdzić muszę, że i moje władze przełożone tak P. Prezes Sądu Okręgowego w Tarnowie dr. Władysław Kruczkiewicz, jak i pan Prezes Sądu Apelacyjnego w Krakowie dr. Adam

Tylko w tych kilku dniach można wnosić reklamacje, potem będzie zapóźno. **W biurze Towarzystwa Właścicieli realności w Tarnowie, przy ul. Krakowskiej Nr. 14. wyłożone są listy wyborcze,** które każdy Wyborca może przeglądnąć **w czasie od godz. 3-ej do 8-mej popołudniu** i stwierdzić, czy nazwisko jego umieszczone jest na liście wyborczej — a zarazem **polecić wniesienie reklamacji.**

Skontrolujcie swe prawo wyborcze!

Przeciw pominięciu przysługuje prawo wniesienia reklamacji do dnia 12-go maja 1929 r. włącznie.

Za Wydział Towarzystwa Właścicieli realności
Dr. Mieczysław Menderer. Inż. Edward Okoń.

Zawody konne 5 p. strz. konnych w dniu 5 maja.

Przy bardzo pięknej pogodzie odbyły się zawody konne z następującym wynikiem:

Konkurs oficerski ciężki 14 przeszkód na 1·20 1. Por. Dąbski na Markizie. 2. Por. Spyrlak na Czujduchu. 3. Por. Stricker na Różyczce.

Konkurs oficerski lekki 14 przeszkód na 1·10 1. Por. Spyrlak na Czujduchu. 2. Por. Dąbski na Markizie. 3. Por. Świderski na Orle. 4. Por. Ziembicki na Markitanie.

Konkurs dla podoficerów 12 przeszkód na 1 m. 1. Wachm. Puz na Łańcucie. 2. Wachm. Smoleński na Pizystracie. 3. Wachm. Wrona na Liberale. 4. Wachm. Łoch na Maciejówce.

Nagrody rozdały Panie: Starościna, Dragatowa i Kleebergowa.

Święto Matki.

Od lat odbywa się rok rocznie w Ameryce święto Matek jako hołd tym, które w życiu są symbolem miłości i poświęcenia. Dziś wszystkie kulturalne narody obchodzą w połowie maja uroczyste święto Matek. Polska nie może stanąć w tyle. Matka Polka dała tak wiele przykładów poświęcenia i wprost bohaterskiej siły duchowej, że jej się wielki hołd należy.

W tym celu zawiązał się staraniem p. starosty Marossanyiego komitet mający dnia 12 bm. urządzić święto matek. Wybrano przewodniczącym inspektora Muchę, zastępcą p. maj. Zakrzewskiego. Program będzie w tych dniach ustalony. Niechaj cała młodzież wystąpi w tym dniu na ulice, aby potężnym pochodem wykazać swą miłość dla Matki Polki.

Ulicy Krakowskiej dalszy ciąg.

Pan inż. Wojewski dyr. drogowy naszego miasta nigdy zapewne nie kieruje swoich kroków poza planty kolejowe. Ulica Krakowska idzie bowiem dalej aż do wiaduktu kolejowego, a gdyby pan inż. Wojewski ten ciąg dalszy głównej ulicy zobaczył, wstydem zapłonęłyby jego lica i kazałby natychmiast zwieść żwir, kostki i chodniki i w mig uregulowałby ulicę do mostu, gdzie podczas deszczu kałuże błota w dziurach zmuszają co chwila do akrobatycznych skoków. O chodnikach nie ma mowy, droga zaś jest niesamowicie poorana a przecież tam tysiące ludzi idzie i jedzie do P. F. Z. A.

Ś. p. Marja Wowkonowiczowa.

W dniu 23 kwietnia 1929 zmarła w Meranie śp. Marja Wowkonowiczowa zdala od domu i ojczyzny nie rzuciwszy z gasnącej źrenicy błysku pożegnania jedynemu umiłowanemu dziecku swemu. tego błysku, w którym się zamyka matczyna miłość życia całego, tego co dotąd nad dzieckiem czuwało i tego co sierocie zabraknie na świecie. I zdala od grona przyjaciół, którzy w tęsknocie i niepewności czekali jej powrotu.

Ale na szczęście — i no pociechę jemu i nam wszystkim — w objęciach i na rękach męża, który pospieszył do tej, która mu była skarbem nieocenionym i godną życia towarzyszką.

Lepszej, godniejszej wymarzyć nie mógł, w pięknem ciele, piękniejsza jeszcze dusza. Serce o gołębiej dobroci, intellekt o wielkiem napięciu, dusza na wskroś artystyczna.

Na tę świetlaną postać padły uroki śmiertelnej choroby i choć na jasną jej duszę ani jednego nie rzuciły cienia, to osobistego jej szczęścia gasiły promień za promieniem,

Najpierw odebrały jej — śpiewaczce — rozkosz śpiewu, potem, kiedy opadły siły także i z grą fortepianową pożegnać się kazały, a kiedy wypędziły ją na długą tułaczkę po sanatorjach zabrały jej widok i pieszczoty jedynego dziecka i męża ubóstwionego.

My, jej najbliżsi, którzyśmy żyli w promieniu jej jasnej, pięknej i szlachetnej duszy, żałowaliśmy zawsze, ze długo choroba zamknęła ją w małem przyjaciół kole, bo było w tej duszy tyle artystycznego blasku, tyle intellektualnego ognia, tyle dobrego ciepła, że starczyłoby, by promieniować w dalekie kręgi — na miasto całe i dalej jeszcze...

Nie panegiryk piszemy, ale prawdzie dajemy świadectwo nad świeżą mogiłą tej, co jak piękny meteor zaświeciła nad nami i młodo zagasła.

Strawiński odnoszą się do sprawy odbudowy ksiąg gruntowych w Tuchowie jaknajżyczliwiej, uważając ją za niecierpiącą zwłoki, a zanim ustanowiony zostanie osobny komisarz hipoteczny dla tej akcji, poleciły podjąć w tym względzie prace przygotowawcze.

Jako członek Zarządu powiatowego w Tarnowie, postawiłem na posiedzeniu budżetowem tego zarządu w dniu 22 lutego br. z okazji stworzenia powiatowej Kasy komunalnej w Tarnowie uchwalony jednomyślnie przez wszystkich członków Zarządu powiatowego wniosek wysłania delegacji do pana Prezesa Sądu Apelacyjnego w Krakowie dra Adama Strawińskiego z prośbą o ustanowienie komisarza hipotecznego dla rekonstrukcji hipoteki Sądu grodzkiego w Tuchowie.

Delegacja taka złożona z pana Starosty tarnowskiego i kierownika Zarządu powiatowego Juljusza Marosaanyi mającego wielkie zrozumienie dla potrzeb ludności, p. Włodzimierza Olszewskiego właściciela dóbr Gromnik i p. Walentego Kosowskiego naczelnika gminy Zalasowa przedstawiła Prezesowi Sądu Apelacyjnego w Krakowie konieczność rychłego zamianowania komisarza dla rekonstrukcji ksiąg gruntowych Sądu grodzkiego w Tuchowie i wręczyła mu odpowiedni memorjał.

W tej sprawie otrzymałem ze Zarządu powiatowego w Tarnowie następujące uwiadomienie:

„Tymczasowy Zarząd Powiatowy. Tarnów, dnia 3 kwietnia 1929 r. L: 1242 ex 29. W sprawie ustanowienia Komisarza dla sprostowania względnie założenia zniszczonych wskutek działań wojennych ksiąg gruntowych przy Sądzie grodzkim w Tuchowie. JWielmożnemu panu Prezesowi Sądu grodzkiego w Tuchowie, przesyłam do wiadomości z nadmienieniem, że poza interwencją w sprawie powyższej u pana Prezesa Sądu Apelacyjnego w Krakowie przedłożyłem panu Ministrowi Reform Rolnych w Warszawie prośbę, by raczył — uwzględniając konieczność najrychlejszego uregulowania hipotek mieszkańców okręgu Sądu grodzkiego w Tuchowie i doprowadzenia stanu ksiąg gruntowych do normalnego — przyznać na ten cel wydatną subwencję Sądowi Apelacyjnemu w Krakowie, aby ustanowienie Komisarza do założenia zniszczonych ksiąg gruntowych mogło nastąpić w najkrótszym czasie. Kierownik Tymczasowego Zarządu Powiatowego: Marossànyi“,

„Prezes Sądu Apelacyjnego w Krakowie, dnia 28 marca 1929. Prez: 7.180 19.R/29. Do Tymczasowego Zarządu Powiatowego w Tarnowie. Na tamtejszą odezwę z dnia 18 marca 1929 L: 1083/29 oznajmiam, że sprawa ustanowienia Komisarza dla rekonstrukcji zniszczonych i zaginionych wskutek działań wojennych ksiąg gruntowych przy Sądzie grodzkim w Tuchowie jest w toku. Brak ksiąg gruntowych narazie nie powinien się dawać tak bardzo dotkliwie odczuwać wobec postanowienia §: 451 kc. w brzmieniu zmienionem austr. rozporządzeniem cesarskiem z dnia 19 marca 1916 Nr. 69 Dz. u. p., wedle którego prawo zastawu na nieruchomościach niewpisanych do ksiąg nabywa się przez złożenie do Sądu uwierzytelnionego dokumentu, zawierającego ustanowienie zastawu. Prezes Sądu Apelacyjnego: Strawiński.

Jak z powyższego widać, sprawa ustanowienia komisarza dla rekonstrukcji ksiąg gruntowych przy Sądzie grodzkim w Tuchowie będzie faktem najbliższej przyszłości.

Tuchów, w kwietniu 1929.

Dr. Antoni Matakiewicz
naczelnik Sądu grodzkiego w Tuchowie i były poseł na Sejm.

Losy

1-szej klasy
19 Państwowej Loterji Kiasowej
poleca największa i najszczęśliwsza Kolektura w kraju

„NADZIEJA”
Lwów, Sykstuska 6.

Co drugi los musi wygrać!

Główna wygrana
750.000 Złotych

Ponadto wygrane:

1	na	400.000 Zł.	— 400.000	Złotych
1	»	350.000 »	— 350.000	»
1	»	150.000 »	— 150.000	»
1	»	100.000 »	— 100.000	»
2	po	80.000 »	— 160.000	»
4	»	75,000 »	— 300.000	»
2	»	60.000 »	— 120.000	»
3	»	50.000 »	— 150.000	»
2	»	40.000 »	— 80.000	»
2	»	45.000 »	— 70.000	»
6	»	25.000 «	— 150.000	»
10	»	20.000 »	— 200.000	»
22	»	15.000 »	— 330.000	»
50	»	10.000 »	— 500.000	»
98	»	5.000 »	— 490.000	»

ponadto wielka ilość wygranych poniżej Zł. 5.000,— na ogólną sumę przeszło
28 MILJONÓW ZŁOTYCH.

Ciągnienie 1-szej klasy już 23 i 24 maja

Ceny losów: 1/4—Zł. 10; 1/2 Zł. 20; 1/1 — Zł. 40.

Na zamówienia wysyłamy losy odwrotną pocztą, załączając blankiet P. K. O. na przesyłkę należytości po odbiorze oryginalnych losów.

Naszej Kolekturze sprzyja zawsze nadzwyczajne szczęście.

W tem miejscu wyciąg i wypełnione nadesłać!

KARTA ZAMÓWIEŃ H. T.
Do „Nadziei“, Lwów, Sykstuska 6.

Proszę o nadesłanie mi następujących losów Państw. Loterji Klasowej:
. . . . . losów całych po Zł. 40.—
. . . . . losów połówek po Zł. 20.—
. . . . . losów ćwiartek po Zł. 10.—
Należytość w wysokości Zł. . . . . . .
wyrównam natychmiast po otrzymaniu losów, blankietem przez Firmę do tychże dołączonym.

(Imię i nazwisko)

(Dokładny adres)

List otwarty dla Magistratu.

W ostatnich czasach miasto nasze powoli ale stale się rozwija i staje się naprawdę wielkiem. Jednakowoż nie wszystkich obywateli, nie wszystkie dzielnice miasta jednakową pieczołowitoście otacza Magistrat.

Na jednej ulicy burzy się jeszcze znośne chodniki, a kładzie się wprost luksusowe, na innej zaś obywatele płacący tak samo podatki, muszą się obejść zupełnie bez najprymitywniejszego nawet chodnika i tonąć w błocie, gdy tymczasem, kilka zaledwie kroków za kościołem X. X. Misjonarzy znajduje się dzielnica — istne wyspy Sołowieckie! Ulice bez chodników, a kałuże błota zalewają jezdnie pełne wybojów. Dla uprzyjemnienia mieszkańcom życia, przepływa przez tę dzielnicę sławna młynówka. Młynówka ta, to istny kanał pełen nieczystości. Nad tym kanałem mieszkają ludzie, bawią się dzieci, a fetor wydobywający się z niego przyprawia ludzi o zawrót głowy. Komisja sanitarna tam jeszcze nie dotarła. Kiedy się tam zjawi — niewiadomo! A tymczasem trujemy się gazami z młynówki się wydobywającemi, nie możemy otworzyć okna, ażeby przewietrzyć duszne izby. O młynówkę nikt się nie zatroszczy, nikt za nami w magistracie nie przemówi — gdyż nie mamy tam »swojego« asesora.

Może się to po wyborach zmieni — czekajmy!

Mieszkańcy ulicy Tadeusza Kościuszki i przyległych.

Autobusy miejskie już kursują.

Nareszcie widzimy mijające się po mieście autobusy z napisem „Autobus Miejski“.

Autobusy te kursują od Biały do Rzędzina, jeden przez Krakowską i Wałową, drugi przez Krasińskiego, Tertila, Brodzińskiego do Lwowskiej. Wozy prawie ciągle przepełnione świadczą, że Magistrat zakupując te autobusy uczynił dobrze, rozszerzając komunikację miasta, zaś dla siebie znalazł rentowną imprezę.

Z teatru.

We środę w sali Sokoła odbędzie się przedstawienie Gongu z Krakowa z udziałem Gustawa Cybulskiego, Heleny Witkowskiej, Tadzia Pilarskiego i innych artystów, którzy zyskali swą wesołą grą uznanie Krakowa.

We czwartek odbędzie się przedstawienie Stałego Teatru Amatorskiego Tow. Muzycznego. Odegraną będzie komedja w 3 aktach Kiedrzyńskiego: Wino — Kobieta, Dancing. Nowe dekoracje i bardzo wzorowa reżyserja oraz ulubieńcy Tarnowa, którzy zdobyli sobie już sympatje teatromanów tarnowskich swoimi poprzedniemi atrakcjami, ściągną niezawodnie masy publiczności.

We środę o g. 5-tej odbędzie się w sali kina Marzenie odczyt świetnego mowcy **dr. L. Schützera** na temat Poezja Filozofji.

Staraniem Kółka amatorskiego przy Polskim Związku Kolejarzy w Tarnowie odbył się w dniu 3 Maja b. r. uroczysty wieczór w sali własnej obok ochronki.

Słowo wstępne wygłosił prof. Wojciechowski.

ZAKŁAD TECHN.—DENTYSTYCZNY
Wilhelma Schmierera
Tarnów, ul. Krakowska 13.
wykonuje wszelkie roboty w zakres dentystyki wchodzące po cenach przystępnych. Dla panów urzędników i młodzieży szkolnej ulgi w spłatach.

Poczem deklamację wypowiedziała Zosia Słowikówna. Orkiestra odegrała wiązankę pieśni polskich. Na zakończenie odegrano sztukę p. t. „W górę serca“, która wypadło b. dobrze dzięki bardzo dobrej reżyserji p. Kulczyka Edwarda. Na podkreślenie zasługuje gra p. Kulczykównej w roli Janiny, P. Pietrzaka (w roli Jankla), p. Kulczyka Edwarda (w roli Maciusia), p. Jakóbczyka (w roli Zengtellera), Borowca Fr. (w roli Katimierza), p. Kocika (w roli Szymona) i p. Borowca St. (w roli Bronowskiego).

Nadesłane.

Na politechnice w Gdańsku złożył egzamin na inżyniera maszyn okrętowych inż. Michał Mikoś syn znanego w naszym mieście architekta.

Komunikaty.

Zbiórka przy stolikach w dniu 3 maja przyniosła kwotę **1408 zł. 70 gr.** na cele oświatowe T. S. L.

Wszystkim W. W. Paniom i Panom, którzy chętnie ponieśli trudy przy przeprowadzeniu zbiórki wyraża Zarząd Koła gorące podziękowanie.

Związki sportowe i osoby, które interesują się założeniem oddziału Ligi Morskiej i Rzecznej w Tarnowie i zorganizowaniem sportu wioślarskiego na Wiśle i Dunajcu proszone są o posłanie swych adresów pocztówką inż. Byszewskiemu, Tarnów, Targowa I/II. Zarząd Dróg wodnych.

BIURO ARCHITEKTONICZNE i BUDOWLANE
INŻ. EDWARDA OKONIA
architekty w Tarnowie
ul. Żabnieńska 4a
I. piętro wykonuje: Telef. 236.
plany, kosztorysy, oszacowania, obliczenia statyczne i budowy kościołów, dworów, szkół, plebanji, domów mieszkalnych, budynków fabrycznych, zabudowań gospodarczych, wystaw sklepowych i wszystkich robót w zakres budownictwa wchodzących.
NADBUDOWY i PRZEBUDOWY domów oraz pojedynczych mieszkań wykonuje się na dogodnych warunkach zapłaty.
OSZACOWANIA uskutecznia się dla banków i urzędu skarbowego.

AUTO—PALAIS
TARNÓW
AUTORYZOWANE ZASTĘPSTWO FORDA
ul. Katedralna 3.
posiada na składzie samochody osobowe otwarte i karetki, podwozia ciężarowe oraz wszelkie części składowe samochodów modeli T i TT, A i AA i akcesorja samochodowe.

Izrael Osterweil
Tarnów, Lwowska 7.
Telefon 425.
wykonuje ubiory męskie z zagranicznych jakoteż krajowych materjałów według najnowszych żurnali.
Ceny przystępne. Warunki dogodne.

HOTEL CITY
Pokoje z komfortem urządzone, czystość przestrzegana, ogrzewanie centralne, wodociąg w każdym pokoju.
Restauracja hotelowa. Kuchnia doskonała i tania.
ul. Wałowa.

WURZEL i DAAR
Fabryka konfekcji męskiej i płaszczy gumowych

Jedynie w pierwszorzędnym damskim zakładzie krawieckim
M. SÜSSERA
Telefon 152. **Tarnów, Krakowska l. 23.** Telefon 152.
możecie się zaopatrzyć na zbliżający się sezon wiosenny w płaszcze i kostjumy
według najnowszych modeli zagranicznych.
Ceny przystępne. Dogodne warunki spłaty.

Ważne dla automobilistów!
Najnowszy szlagier na rynku
tani — silny — elegancki
automobil mogący zadowolić najwybredniejszych to
ESSEX
Zastępstwo: Landau, Kraków.
Ul. Podwale 5.

RUBIN i DURST
EXPORT JAJ
TARNÓW

Max Weinfeld
Pracownia blacharska
Ul. Krakowska 2.
wykonuje tanio i solidnie wszelkie prace blacharskie.

NADESŁANE.

UNIEWAŻNIA się zagubioną książeczkę wojskową Izaka Izaka ur. w r. 1894.

WDOWA przyjmie panienkę jako współlokatorkę (bez wiktu) do pokoju w śródmieściu.
Wiadomość w Administracji »Hasła«.

Wydawca odpowiedzialny Redaktor Jan Kulesza. — W drukarni L. Styrny w Tarnowie.